

Gabinet — pracownia  
K. I. Galczyńskiego  
otwarty

## Miasto swemu poecie

W WOJEWÓDZKIEJ I MIEJSKIEJ Bibliotece Publicznej im. S. Staszica otwarto wczoraj gabinet Konstantego Ildefonsa Galczyńskiego, pomysły jako pracownia do studiowania literatury, a szczególnie utworów poetyckich. Gabinet dysponuje 21 miejscami do pracy. Zgromadzono w nim wiele rękopisów w tym wiersza poświęconego Szczeciniowi, korespondencje, liczne fotografie, kopie przedmiotów znajdujących się w warszawskim muzeum mistrza Ildefonsa.

(Dokończenie na str. 2)

## Ostatnie przygotowania do rozmów

# Leonid Breżniew w USA Jutro spotkanie z Richardem Nixonem

Prasa amerykańska:

Witamy z respektem należnym przywódcy wielkiego kraju, z którym nasz kraj pragnie żyć w pokoju i przyjaźni

MOSKWA PAP. Sekretarz generalny Komitetu Centralnego KPZR, członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonid Breżniew opuścił wczoraj Moskwę udając się na zaproszenie prezydenta Stanów Zjednoczonych Richarda Nixona z oficjalną wizytą do USA.

W PODRÓŻY do USA sekretarzem generalnym KC KPZR towarysza: członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko, ministrowie handlu zagranicznym Nikołaj Patoliczew i lotnictwa cywilnego Boris Bugajew, doradcy sekretarza generalnego KC KPZR: Gieorgij Cukanow i Andriej Aleksandrow oraz dyrektor generalny Agencji TASS, Leonid Zamiatin.

Na lotnisku sekretarza generalnego KC KPZR żegnali przywódcy partyni i członkowie rządu: Jurij Andropow, Andriej Grezko, Wiktor Griszyn, Andriej Kirilenko, Aleksiej Kosygin, Fiodor Kulakow, Kirill Mazurow, Arwid Pelsze, Nikołaj Podgorny, Dmitrij Polanski, Michaił Susłow, Aleksandr Szelenin i inne osobistości oficjalne oraz charge d'affaires a. i. Stanów Zjednoczonych w ZSRR.

Punktualnie o godzinie 18 czasu miejscowego srebrysty „IL-62” kołuje na pas startowy, by następnie odlecieć w kierunku kontynentu amerykańskiego.

JAK DONIOSŁA Agencja Reutersa z Reykjaviku, z powodu złyca warunków atmosferycznych samolot na pokładzie którego sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew ułcił się z oficjalną wizytą do USA nie wylądował w Keflaviku (Islandia) — jak to było przewidziane.

Lądowanie samolotu odbyło się w Gander w kanadyjskiej prowincji Nowej Fundlandii w celu nabrania paliwa.

Na lotnisku w Gander L. Breżniewa powitani minister rozwoju regionów Kanady, J. Jamieson, char-

aktere d'affaires ZSRR w Kanadzie W. Worobiew i inne osobistości oficjalne. Leonid Breżniew wystosował następnie z polatdu samolotu depesze do premiera Kanady, Pierre Trudeau następującej treści:

„Opuszczając po krótkim pobycie pościnną ziemię, kanadyjską przesyłam panu, panie premierze i narodowi kanadyjskiemu najlepsze życzenia szczęścia i pomyślności. Wierzę, iż stosunki dobrego sąsiedztwa między Związkiem Radzieckim i Kanadą nadal rozwinąć się będą w interesie obu państw i utrwalenia podstaw powozszchniego pokoju.

WASZYNGTON PAP. Przybycie Leonida Breżniewa na ziemię amerykańską w sobotę po południu (wczoraszny czas warszawskiego) miało charakter ściśle prywatny. Do bazy lotnictwa wojskowego Andrews pod Waszyngtonem, gdzie przy wódcę radzieckiego powitani: sekretarz stanu USA William Rogers, oficjalni przedstawiciele Biłatego Domu i departamentu stanu, ambasador ZSRR, Anatolij Dobrynin.

Wkrótce potem L. Breżniew na pokładzie śmigłowca odleciał do prezydenckiej rezydencji Camp David w stanie Maryland, która została oddana do jego dyspozycji.

Oficjalna wizyta sekretarza generalnego KC KPZR w Stanach Zjednoczonych, na której skupia się już uwaga całego świata, rozpocznie się w poniedziałek 18 bm, rano z momentem przybycia radzieckiego gościa do Biłatego Domu, gdzie przywita go z całym ceremoniałem państwowym prezydent USA Richard Nixon.

Następnie rozpocznie się rozmowy polityczne obu mężów stanu, które trwać będą cały następny tydzień w Biłalym Domu, w Camp David oraz w kalifornijskiej rezydencji prezydenta Nixona w San Clemente.

Sobotni wieczór i niedziela L. Breżniew spędza w Camp David na wypoczynku po długiej podróży, m. in. ze względu na zmianę czasu. Różnica między czasem moskiewskim a wschodnioamerykańskim wynosi 7 godzin. Z tych względów przed rukiem prezydent Nixona udaje się do Moskwy zatrzymując się w Salzburgu w Austrii. Amerykańskie rozgłosie radiowe

**Transmisja TV z powitania delegacji PRL w Berlinie**

WARSZAWA. W poniedziałek — 18 bm. o godz. 9.55 Telewizja Polska przeprowadzi bezpośrednią transmisję z uroczystości powitania delegacji partyjno-rządowej PRL w Berlinie. (PAP)

WYDAWCA W SZCZECINIE  
NIEDZIELA, 17  
CZERWCA  
1973 ROKU  
WYD. AB

26-IV-1945  
SZCZECIN

# Kurier

## Szczeciński

Nr 141 (8935) Rok założenia 1945 Cena 1 zł

Zakończenie Festiwalu  
Piosenki Radzieckiej

## Nagrody dla wykonawców szczecińskich

ZIELONA GÓRA PAP. Zielona Góra poznała swoich gości, uczestników IX Festiwalu Piosenki Radzieckiej. Koncert laureatów poprzedził uroczystość wręczenia nagród. Jury, po wysłuchaniu 54 piosenkarzy przyznało osiem równorzędnych głównych nagród, 15 dalszych oraz nagrody dodatkowe. Nagrodę główną ministra kultury i sztuki PRL otrzymała Malgorzata Warchol ze Swinoujścia. Wśród 15 dalszych równorzędnych nagród — nagrodę przewodniczącego Prezydium MNiN w Zielonej Górze otrzymał sekstet „Balbinki” ze Szczecina. Jury postanowiło dodatkowo przyznać nagrodę specjalną Związku Autorów i Kompozytorów Rozrywkowych Teresie Skomra z Olsztyna. Obok nagród przyznanych przez jury „swego” laureata wybrał również akredytowani na festiwalu dziennikarze. Jest nim najmłodszy uczestnik imprezy 15-letni Michal Bajor z Opola. Laureatka niebiescytu na najpiękniejszą metodę festiwalu została piosenka — utwor honorowego gościa imprezy, przedstawiciela Związku Kompozytorów ZSRR Wisława Szpilki „Nie placu dziawczyno”.

## Książka Breżniewa wydana w USA

NOWY JORK. Wśród szerokiego grona społeczeństwa amerykańskiego duże zainteresowanie wywołała książka sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa „O polityce Związku Radzieckiego i sytuacji międzynarodowej”, która ukazała się na rynku amerykańskim. Redaktor naczelny amerykańskiego wydawnictwa „Doubleday and Company”, które opublikowało książkę L. Breżniewa, S. Richardson oświadczył: „Jest nam szczególnie miło, że pierwsze egzemplarze dotarły do czytelników w przeddzień wizyty Leonida Breżniewa w Stanach Zjednoczonych”.

## „Polonez” w Kilonii

WCZORAJ do Kanalu Kilońskiego wylądował jacht „Polonez” prowadzony przez kpt. Krzysztofa Baranowskiego. Około godz. 17 dzielnego żeglarza serdecznie powitano w Holtenau. „Polonez” stoi w bazyli olimpijskiej. W Kilonii przebywać będzie do 19 czerwca. (r)

## 9 zabitych

## Autobus spadł do przepaści

LIMA PAP. 9 osób poniosło śmierć, a 33 zostały rane, w tym 16 bardzo ciężko w wypadku drogowym, który wydarzył się w czwartek w meksykańskim stanie Guerrero, w odległości 300 km na południe od stoicy kraju. Z nie wyjaśnionych przyczyn autobus wiozący 45 pasażerów spadł w 60-metrową przepaść.

## „Mirage” zderzył się z szybowcem

BRUKSELA PAP. Belgijski samolot wojskowy typu „Mirage” zderzył się w piatek po południu z szybowcem nad Nadrenią Północną-Westfaliją. Szybowiec uległ całkowitemu rozbitciu, a jego pilot poniósł śmierć. Pilot myśliwca uratował się dzięki katapultowaniu.

## Otwarcie II trasy Bałtyk — Tairy — Balaton — Adriatyk

GDAŃSK PAP. 16 bm. w gdańskim ratuszu głównymiejskim odbyła się uroczystość otwarcia drugiego odgałęzienia międzynarodowej trasy turystycznej — Tairy — Tairy — Balaton — Adriatyk, które dzięki uruchomieniu linii promowej Gdańsk—Helisinki widziez w Finlandii przez Polskę, Czechosłowację i Węgry do Jugosławii. W uroczystości uczestniczyli delegacja fińska oraz przedstawiciele międzynarodowego związku organizacji turystycznych (UIOOT). Z przeprowadzonego przez dziennikarzy PAP sondażu wynika, że wiodąca przez Polskę trasa została dobrze przygotowana do przyjęcia turystycznego tranzytu. Drogi (E-81 i E-7) posiadają dobrą nawierzchnię i liczne oznakowanie. Już w Gdańsku turysta może się zapoznać w bogaty zestaw map, informatorów i folderów w kilku językach. Władze miasta nie szczędzą rozlokowanych stacji benzynowych, czynnych cała doba. Szlak jest także zagospodarowany pod względem hotelowego-gospodarczego. Gorzej wygląda sprawa ze stacjami obsługi i zaopatrzeniem w samochodowej części zamiennej.

Bez obow. Reg. 28.123



## W produkcji ponad 40 typów wozów

# Radziecki przemyśl samochodowy

**MOSKWA PAP.** Z taśmy fabryki w Iżewsku zjechały pierwsze samochody marki „Iz-2125-combi”. Jest to nowa wersja „Moskwicza-412”, ma 5 drzwi, ładniejszą sylwetkę, ulepszoną wentylację i ogrzewanie. Nadaje się do eksploatacji we wszystkich warunkach drogowych, i klimatycznych. Do końca roku fabryka wyprodukuje 3 000 samochodów tego typu. Łącznie opuści fabrykę iżewską w tym roku 120 tys. samochodów osobowych.

## W Wielkiej Brytanii

### Odkryto złoża uranu

**LONDYN PAP.** Jak poinformował w czwartek dyrektor brytyjskiego Instytutu Nauk Geologicznych, w W. Brytanii znaleziono złoża uranu. Eksploatacja tych złóż — Kornwali i na północy Szkocji jest na razie nieistotna, ale — według ocen specjalistów — może stać się opłacalna w następnym dziesięcioleciu.

## Na granicy Izraela z Libanem

### Atak na Arkub?

**PARYŻ PAP.** Wychodzący z Bel-fucie dzienniki „Al Hajat” doniosły w sobotę, że Izrael skoncentrował prawie 100 tys. żołnierzy na zboczach góry Hermon, naprzeciw polsko-libanaskiego rejonu Arkub. W piątek w południe około 40 pojazdów cywilnych i wojskowych przybyło nad granicę libańską „Al Hajat” wywna przypuszczenie, że w jeździe z wozów znajdowali się premier Izraela, Golda Meir i ministrowie obrony Dajni, którzy dokonali inspekcji jednostek izraelskich, przygotowujących się do nowej napad na Liban.

Dzienniki pisze, że obserwatorzy w Bejrucie spodziewają się, iż Izrael w ciągu najbliższych 48 godzin dokona inwazji na rejon Arkub.

## Zebra czy osioł...

**LONDYN PAP.** W ZOO w Jerozolimie przyszło na świat dziwne zwierzę, będące mieszańcem z zebry z osłem. Ma ono czarną sierść, podobną do osłej i nogi w ciemne prążki tak jak zebra. W przeszłości, w tym samym ogrodzie zoologicznym dokonano sierożyczenia kucyka z zebry.

## Po Colosseum — Łuk Konstantyna

# Wytrzymał 1700 lat walega... motoryzacji

**RZYM PAP.** Jeden z najwspanialszych na świecie pomników architektury i rzeźby epoki starożytności — Łuk Konstantyna w Rzymie gości zawałeniemi. Łuk, znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie Colosseum, został wybudowany dla uczczenia zwycięstwa cesarza rzymskiego Konstantyna nad Maksencjuszem ok. roku 315. Przez przeszło 1700 lat wspaniała budowla i zdobiące ją płaskorzeźby oparły się na deszczom, śniegowie i w ogóle niszczącej sile czasu. Uległy dopiero... motoryzacji współczesnej.

Zarząd ochrony zabytków Wiecznego Miasta, zamawiając rytmami w konstrukcji z wielkich bloków granitowych, stwierdził, że rozpływa się ona na skutek wibracji spowodowanych obrzykami ruchem kolejowymi w pobliżu Colosseum, a przede wszystkim przez przejazd tysięcy autobusów dowożących tu turystów z całego świata.

Wyższe spalini osadzające się na murach w piankę powodują jego szybką korozję.

## Jugosłowiańska benzyna-drozsza

**BELGRAD PAP.** W Jugosławii od 15 czerwca obowiązują wyższe ceny benzyny. Wzrosły one o 9 proc. do 3,1 dinara za litr. Podwyższono także ceny innych paliw płynnych.

## Z Grecji do Włoch

# PRZEMYCALI PAPIEROSY

**RZYM PAP.** W piątek losy patrolowe zatrzymały w pobliżu Ankony na Morzu Adriatyckim grecki statek z 10-tonnowym ładunkiem papierosów, które miały być nielegalnie przetransportowane do Włoch. Statek wypłynął z Pireus. 4 członków jego załogi aresztowano.



**ADLER** — jeden z największych kurortów czarnomorskiego wybrzeża Kaukazu w Związku Radzieckim — czeka gości. Na zdjęciu: dom wypoczynkowy „Koral”.

(CAF — TASS)

## Z pokładu „Skylaba”

# OGROMNY WYBUCH na Słońcu

**NOVY JORK PAP.** Dowódcą stacji orbitalnej „Skylab”, Charles Conner spędził w piątek 4 godziny w poljeździe kosmicznym „Apollo”, który przez 3 tygodnie pozostawał nieczynny i połączony specjalnie służąca stacja orbitalna. Pierwsza inspekcja wykazała, że „Apollo” na którego pokładzie astronauta powrócą na Ziemię, znajduje się w dobrym stanie. Kilka minut później Paul Wetla dostrzegł przez teleskopy obrazy słońca, największy jaki kiedykolwiek zaobserwowali astronauta. Cały wybuch został sfilmowany przez specjalne kamery połączone z teleskopami. Uczni na Ziemi otrzymali w ten sposób pierwsze zdjęcia tak dużego wybuchu słonecznego, pozbawionego zniekształceń wywołanych przez wpływ atmosfery ziemskiej. Zdaniem specjalistów, zdjęcia te stanowią bezcenny materiał naukowy.

Tymczasem kierownictwo eksperymentu zdecydowało, iż obecna załoga „Skylaba” nie będzie musiała rozkładać nowej osłony termicznej. Zadanie to spadnie na następną „zmianę” 3 astronautów, którzy znajdą się na pokładzie statek 27 czerwca. Obecna załoga „Skylaba” dokona jedynie wymiany zasobników z taśmami filmowymi, które znajdują się na zewnątrz stacji.

## Modły za błądzących lordów

**ZNANA** afera luksusowych prostytutek związanych z lordem Lambtonem i lordem Jellicoe wywołując zainteresowanie, co się stanie, w środowiskach kościelniczych. Brytyjski premier Heath zwrócił się do zerowania osłonego Kościoła szkockiego w Edynburgu z przemówieniem, w którym poruszył szereg problemów związanych z koniecznością podniesienia nowszej moralności i uderzenia ducha narodu. Dyktans ten był też się oczywiście sprawy dwóch lordów przosiłków, mimo że imienia nie zostały oni wymienieni. Po wysłuchaniu przemówienia zgo matronie Kościoła szkockiego jednomyślnie przyjęło rezolucję wywołując rząd, aby odbył jedynostanowe modły, rekolekcje i pokutę w celu zażegnania zła z przeszłości i niemoralności, jaka wkradła się w jego szeregi.

## Na Kanale La Manche

# Rybacki wyłowili minę

**LONDYN PAP.** W piątek przed południem przzerwano komunikację promową między Boulogne a Folkestone na Kanale La Manche, ponieważ specjalistę brytyjskiej marynarki wojennej musieli unieszkodliwić minę z czasów drugiej wojny światowej. Uważa ona w sieci rybackiej. Przyczyniła się do braku w pobliżu Folkestone a później na peninsymu innym ładunkiem wybuchowym wystraszono w powietrze. Na ten czas wstrzymano rybaków w porcie Folkestone. Komunikację promową wznowiono dopiero po południu.

## Wzrost zabiegów przerywania ciąży w W. Brytanii

**LONDYN.** Rzecznik brytyjskiego towarzystwa ochrony przyszłych noworodków poinformował, że ponad 70 zezwien podaje się co tygodnia w Wielkiej Brytanii zabiegów przerywania ciąży. Zjawisko jest tym bardziej niepokojące, że wiek ciążanych nie przekracza 16 lat. Wśród nich znajdują się nawet dziewczęta 11-letnie. Cytując dane oficjalne, rzecznik towarzystwa oznajmił, że w ciągu 4 miesięcy, tj. od 1 stycznia do 2 maja br. dokonano w W. Brytanii 110 dziewcząt poniżej 16 lat 1284 zabiegów. W roku 1972 takie przetrzało 3099 dziewcząt poniżej 16 lat, wobec 2660 w roku 1971.



## ZAKOŃCZENIE SESJI NATO

A W KOPENHADZE zakończyła się dwudniowa sesja rady NATO. Ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich wyrazili aprobatę dla ustalonego terminu rozpoczęcia pierwszej fazy europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Helsinkach w dniu 3 lipca br. Wyrazili również nadzieje, że rozmowy w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeni w Europie środkowej będą mogły rozpocząć się jesienią br.

## PRZED PARAFOWANIEM UKŁADU CSRS-NRF

A RZĄD CSRS zaprobował w piątek projekt układu o wzajemnych stosunkach między Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną a Niemiec Republiką Federalną. Przewiduje się, że układ będzie parafowany w Bonn 29 czerwca br. i podpisany w Pradze przez szefów rządów obu państw.

## SIŁY ONZ POZOSTANĄ NA CYPRZE

A RADA BEZPIECZEŃSTWA ONZ powzięła decyzję w sprawie przedłużenia pobytu sił zbrojnych ONZ a Cyprze o dalsze pół roku, do 15 grudnia br.

## Willi Stoph wycoczywa

**BERLIN PAP.** Przewodniczący Rady Ministrów NRD Willi Stoph — informuje agencja ADN — po przebytej grypcie rozpoczął kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy.

## Piorun poraził śmiertelnie 12 osób

**DELHI PAP.** Piorun śmiertelnie poraził 12 osób a zraniał 14 w okolicy Kusmi w północnej części Bangladeszu. Ubiegłej nocy katastrofę kraju szalała burza tropikalna z silnymi wiatrowaniami atmosferycznymi. Władze miejscowe podały że od pioruna zginęło ponad 17 sztuk bydła i splonęły doszczętnie 3 domy.

## Na tropie słynnego „Labiryntu”

# TAJEMNICZE OAZY

**FIEWNEJ** WIOSENNEJ NOCY, w 1882 r. przed naszą erą faraon Amenemhat III został zburzony przez ciążę niosącą złoty niszczycielski chłap córka faraona, następni jej tron umarła. Jak zapisał na napisach współczesny kronikarz, przed samym zamknięciem sarkofagu, przy pogrzebie córki polecił swój ostatni podarek — bukiecik nieszczeliny.

Amenemhat III był dobrą i umiartwym władcą. Za jego panowania przeprowadzono wielkie prace fryzycyjne w całym Egiptie. Zbudowano tam pierwszą w Egipcie sztuczną grotle o długości przeszło 30 km, zostały osuszone przez oberary błot. Grecki historyk Herodot, który odwiedził Egipt w V wieku p.n.e. pisał, że przez pół roku woda poprzec system kanałów służących do żegloności, a w ciągu następnego sześciu miesięcy powracała do Nilu. Największą jednak budowlą wzniesioną w latach panowania Amenemhata III był „Labirynt”. Władca powołał specjalnych podryw i zachwył. Record, który opisał ruiny tej budowli, pisał, że gdyby nie został zniszczony, Labirynt mógłby być używany do czasu swego świata. „Piramid nie da się opisać, ale „Labirynt” przewyższa nawet piramidy” — pisał historyk.

Oczywiście, nie wszystkim to się podobało. Przewodniczący faraona podstępnie zadał mu ciało — niebezpiecznie opuścił jego córki. Osiągnął swój cel. Po tragedii Amenemhat III odsunął się od spraw państwowych zatrudniając niesławne eksperci i orzekł, że Tybr jest tak niezliczony, że wystarczy tylko niewielkie ilości nowych śledeków był spowodować masowe zatrucie ryb.

ta III. Kronikarz, który pisał niedługo o wspaniałościach rozprzebu i wyposażeniu grobu, miał słuszną, wartość znalazłszy kieszonkę przewidywała milion funtów egiptowskich. Zachował się również bukiet nieszczeliny. Wyglądał jak świeża, każdy go włosom do sarkofagu zaledwie wieczor. Archeolodzy zwrócili uwagę na informację podaną przez kronikarza, że córka faraona pochowana została o dwa kilometry na wschód od miejsca, gdzie znajdował się „Labirynt”. Wskazywało się w ten sposób, że wielu uczonych przez długi czas za pozostałości „Labiryntu” przyjmowały mylnie szereg świątyni w pobliżu fałszywego Grobu Amenemhata III.

WYDAWACJĘ się w tym mogło, że wszystko jest na najlepszą drodze i „Labirynt” zostanie wkrótce odkryty. W poszukiwaniach przesłuchując jedynkę bloka podziemne rzeki. Z pomocą archeologów przyszły melioratorzy. Niedługo zakończono budowę tuneli i kanału drenażowego, łączącego oze z naturalną rozpadliną w podłożu miasta El-Fajum. Poziom wodny podziemny zmniejszł się. Jest więc nadzieja, że Egiptianie i zagraniczni turyści zobaczą w końcu ruiny „Labiryntu”. (WS.)

EXPRESS Ilustrowany

LÓDŹ

**KILKANASIECI** kilometrów na zachód od Szwajcercji i nad Zalewem w pobliżu Międzyzdrój pozostały betonowe fundamenty, a właściwie szczytki superciężkiego, hitlerowskiego ośrodka produkcyjnego i prób nowej broni V-1 i V-2. (Swoje czasu pisaliśmy o tym dość obszernie). Latające bomby miały zniszczyć Londyn, a tymczasem ośrodek został zrównany z ziemią przez angielskie bombardowania dywanowe. A była to przede wszystkim zasługa polskiego wywiadu, który rozszyfrował ośrodek i przesłał wiadomości do Londynu. Jak polscy wywiadowcy dotarli do Peenemünde (na wyspie Uznam) pokazała nam telewizja w trochę „przekolorowanym” serialu „Akcja V”. Tuż po zakończeniu odcinków serialu reporter „Expressu Ilustrowanego” dotarł do faktycznych uczestników tej brawurowej akcji. Opowiadają oni o tamtych dniach i godzinach, z jakimi oglądali telewizyjne odcinki.

**SKOŃCZYŁ SIĘ** telewizyjny serial o bohaterach polskiego wywiadu, którzy w czasie ostatniej wojny przyznili się do unieszkodliwienia słynnej, hitlerowskiej broni mającej przynieść zagładę wielu istnionym ludziom — pocisków raketowych V-1 i V-2. Kim są dziś ci ludzie i gdzie ich szukać?

W BYDGOSZCZY, w kantarce na zapleczu sklepu z kryształami, stał starszego człowieka o siwych

włosach, który pochylony nad biurkiem wertuje dokumenty historyczne. A więc tak wygląda słynny „Wrzos-Jur”, jeden z tych członków polskiego wywiadu, który zapędził w przyszłości „kozi róg” dziesiątki szlacheckich wywiadów i obrócił linie hitlerowskiej plany pokonania Europy cudowną bronią.

**UŚCISK** dłoni i pierwszy papieros przełamują lody, choć czują, że Bernard Kaczmarek należy do ludzi nie lubiących opowiadać o sobie.

— Nie byliśmy bohaterami, tylko staraliśmy się dobrze wykonywać nasze zadania — wspomina tamte lata. — Każdy z nas wiedział, że istnieje wielkie ryzyko, że wszystko stawią się na jedną kartę. Dla pana może wydać się dziwne, że dopiero teraz, po obejrzeniu serialu telewizyjnego jeszcze raz umyślnie wzięliśmy sobie do wiadomości całej skomplikowanej maszyny wywiadu niemieckiego, wymierzona przeciw nam. Mogę się przyznać, że teraz częściej wracam pamięcią do tamtych dni. Mając 29 lat byłem już ojcem 6 dzieci i ryzykowałem wszystkim. Podobnie postępowali moi kolegi, z których wielu zginęło.

**N**ASTĘPNIE dowiaduje się, że grupa Kaczmarka rozpracowała około 40 obiektów wojskowych wroga, które zostały później zbombardowane. Wśród nich znajdowała się wielka wytwórnia syntetycznej benzyny w Polkowicach. Fabryka ta była bombardowana 23 razy i dlatego Niemcy mieli spore trudności z paliwem na froncie wschodnim i w Ardenach.

W Bydgoszczy — mieście, które w latach 1939—1945 straciło 36 340 swoich obywateli, mieszka drugi członek z grupy wywiadowców — Roman Treager. Były agent wywiadu — T2-AS, dziś ceniący fachowice i w zakresie telekomunikacji, przewodniczący oddziałowej rady robotniczej w jednym z zakładów, laureat nagród racjonalizatorskich, odznaczony Krzyżem Kawalerskim i Orderem Odrodzenia Polski.

**— M**OJA współpraca z podziemiem — wyjaśnia przy T2-AS — datuje się od 1941 r. Miałem wtedy 18 lat i dostarczałem fragmenty umocnień obronnych Wrocławia. Tak się złożyło, że nie z własnej woli znalazłem się w wojsku nie mieckim. Dojechałem do szkółki łączności. Przełożeni wysoko ocenili moje zdolności i zostawiłem zatrzymany w szkole jako instruktor. Prowadziłem zajęcia z młodszymi od siebie w tzw. pokoju studenckim. Jednocześnie odbywałem dyżury w centrali telefonicznej przyjmując zgłoszenia awarii i usterek w działaniu urządzeń łączności. Pewnego dnia zadzwonił do mnie telefonista z wyspy Uznam z prośbą o wskazanie źródła uszkodzenia w ich aparaturze. Nie mogłem zlekceważyć takiej okazji i celowo udzielałem złych rad mając nadzieję, że sam poradzą ustatkować awarię. Tak też się stało. Peenemünde na wyspie Uznam było miejscowością osobliwą. Nie przestawiano tam regulaminu wojskowych, jak w garnizonach, jak w innych garnizonach. Sam garnizon składał się z żołnierzy różnych forma-

cji, byli lotnicy, marynarze, wojska łączności, piechota, żołnierze broni pancernej... Wspólną cechą tych ludzi w mundurach był fanatyzm hitlerowski...

**— A** więc inna atmosfera niż przedstawiona w serialu telewizyjnym „Akcja V”? — przerywam.

**— Z**UPEŁNIE inna. W filmie telewizyjnym pokazano wiele nieistniejących rzeczy, jak chociażby ten dworzec w Peenemünde. Szkoda, że realizatorzy nie wybrali się na wyspę Uznam. Tamki wyjazd pomógłby w poznaniu niektórych realiów. My, którzy pracowaliśmy przeciw hitlerowcom, musieliśmy działać mądrze, podczas gdy w serialu pokazano sytuacje nielogiczne, łatwe do rozszyfrowania przez kilkuletnie dziecko. Ja, w mundurze niemieckiego podoficera, musiałem być żołnierzem bez skazy, bez cienia podejrzenia. Wszystkich szczegółów dotyczących wyrzutni i V1 i V2 uczyłem się nocami na pamięć, a jeżeli sporządzałem jakiegokolwiek notatki, to papiery te natychmiast palilem. Wiadomości przez kazywałem mojemu ojcu — Augustowi Treagerowi będącemu w kontakcie z Bernardem Kaczmarkiem. Kontakty z ojcem miały miejsce w czasie moich urlopowych przyjazdów do domu do Bydgoszczy, i chociażby

dla uzyskiwania tych urlopów musiałem pełnić wzorowo swoją służbę. W czasie wojny spotkałem się tylko dwa razy z Bernardem Kaczmarkiem i wówczas nie wiedziałem kim on jest. Nie mogliśmy działać naивно. Pamiętam, że pewnego razu wraz z kolegą do jednostki zostaliśmy aresztowani przez żandarmerię polową w kwaterze, choć miałem przy sobie przepustkę zapewniającą nietykalność.

**O**DEBRANO mi broń i po trzech dniach aresztu okazało się, że przyczyną aresztowania było wykorzystanie pieszczoły służbowej przez jedną z kobiet w jednostce. Zanim mnie aresztowano został dokładnie spławiony mój pokój i rzeczy, a także ten pokój studencki, w którym przysługowałem swoje materiały wydawcowe. Oczywiście niczego nie znalazłem.

**— A** pana postać w filmie?

**— N**IE JEST przedstawiono na w sposób taki, jaki był sobie wyobrażał. Cały serial zawiera zbyt wiele sytuacji naiwnych i wydaje mi się, śmieszne, choć mogą one nie razić przeciętnego widza. Powinno się wyważyć w filmie narastanie pewnych napięć i później odpowiednio je rozładować — mówi T2-AS czyli Roman Treager.

M. ZDZIENICKI

# T1-AS dociera do Peenemuende

**Express Wieczorny**  
WARSAWA

W UBIEGŁYM miesiącu rząd polski skierował do wszystkich państw nadbałtyckich zaproszenie do wzięcia udziału w planowanej na wrzesień w Gdańsku Konferencji Espymatycznej, której celem będzie opracowanie i przyjęcie konwencji o rybołówstwie i ochronie zasobów żywych Bałtyku. Inicjatywa ta jest wymownym paralem ogólnosiłowatych dążeń do ochrony naturalnego środowiska człowieka, a w szczególności do próby zapobieżenia narastającym zanieczyszczeniom naszego morza. Naukowcy zaczynają alarmować, Bałtyk niemal z każdym miesiącem staje się coraz brudniejszy.

## Najmłodsze, najstodsze-niestety najbrudniejsze

fauna głębin Bałtyku ginie. A tlenowi do nich nie przepuszczają coraz bardziej zanieczyszczone wody powierzchniowe tworzące dla tego żywejogadnego gazu panzer nie do przebycia.

W porównaniu do innych mórz Bałtyk jest morzem młodym — liczy zaledwie 15 tys. lat, niewielkim — obszar wynosi 420 tys. km kw., słodkim — zasolenie ok. 8 prom., gdy przeciętne zasolenie oceanów wynosi ponad 30 prom. Ale to najmłodsze, niewielkie i najstodsze morze świata ma obec nie jeszcze jedną wyróżniającą cechę — jest najbrudniejszym morzem.

Niewielkim pocieszeniem może być fakt, że sytuacja w wybrzeżach Finlandii i Szwecji przedstawia się znacznie gorzej. Szwecja „zbożać” Bałtyk co roku kilkoma milionami ton substancji organicznych, pochodzących głównie z wytwórni celulozy i papieru. Do Rfidu się do tego również fiński przemyśl papirczy. My sami również nie jesteśmy bez winy. Wiele ton tzw. fosfogipsu — odpadu poprodukcyjnych z nowych wytwórni nawozów fosforowych na Wybrzeżu — wywozi się barkami i zatapia w morzu.

Uczni, którzy od 1880 roku badają stale wody Bałtyku, zaobserwowali, że co pewien czas morze się częściowo samiczymy, co oznacza, że dzieje się to w tych latach, kiedy się do Cieśnin Duńskich wlewa się do Bałtyku większa ilość stonych i lepiej dotlenionych wód oceanicznych. Równocześnie część brudniejszych wód tą samą drogą wydostaje się z akwenu. Ten proces został ostatnio zahamowany. Raport Konferencji Bałtyckiej Między

narodowej Rady Badań Morza w Kopenhadze stwierdza, że okresy względnego odświeżenia wód Bałtyku stają się ostatnio coraz krótsze.

W 1971 roku rozpoczęto w Polsce realizację specjalnego programu, mającego na celu zbadanie zanieczyszczeń wód morskich i opracowanie środków zaradczych. Utworzono w Morskim Instytucie Rybackim w Gdyni pracownię ochrony środowiska morskiego oraz rozszerzono sieć stacji badawczych rozlokowanych wzdłuż Wybrzeża i na otwartym morzu.

Przygotowany wspólnie przez Instytut Ochrony Środowiska i Państwowy Instytut Biologii i Rolnictwa program, w którego realizacji uczestniczą również inni partnerzy, rozwija się w oparciu o dorobek dotychczasowych badań, co pozwala już obecnie na dokonanie pewnych ocen i postawienie wniosków, tak dla nauki jak i dla praktyki. Szeroki zakres tego zakresu kontynuowany jest od ponad 20 lat. Jedną z zasadniczych nowości następnego programu jest objęcie badaniami otwartych wód Bałtyku, co wiąże się także ze współpracą międzynarodową.

JESZCZE trzy lata temu sondy opuszczane na Bałtyku do głębokości 70 metrów wykazywały istnienie w tych warstwach wód około 250 żywych organizmów. Obecnie na tej głębokości węgulec już tylko około 30 żywych organizmów. Z powodu coraz większego braku tlenu

ry po przyjęciu 42500 zł obciążal bony. Po półgodzinnym oczekiwaniu Sukielowicz poznajł Małgorzata K., że kolega chyba nie wrócił, ale odda jej pieniądze następnego dnia. Nie dotrzymał umowy w ciągu kilku dni i pokrzywdzona zawiadomiła MO.

**A propos Targów Technicznych**



— Chciałabym mówić z producentem odkurzaczy... (rys. H. Derwich)



**WIECZOR**

**WROCŁAWIA**

SPRYTNYCH oszustów i naiwnych ofiar nie braknie. Reporter „Wieczoru Wrocławia” przedstawia specjalnie od „zalatwiania” bonów PKO. Okazuje się że są wśród nas ludzie, którzy z największym spokojem wręczają nieznanemu mężczyźnie 42500 zł w publicznych miejscach nie zadając nawet pokwitowania. Naciążać można naiwnych w ten i w inny sposób.

## „Zalatwiał” bonę PKO

**S**PECJALNOŚCIĄ 21-letniego Witolda Sukielowicza (ul. Pułaskiego 75) był handel obcymi walutami. Młodzieniec nie pracował, prowadził pasyżniczy tryb życia, a miejscem, gdzie spędzał większość czasu, były wrocławskie restauracje — w szczególności „Monopol”.


Postępując w podobny sposób Sukielowicz 7 stycznia 1972 r., również w „Monopolu”, oszukał Tadeusza W. dając mu w zastaw wycofane z obrotu leje rumuńskie z 1941 r. za 7 tys. złotych. Pokrzywdzony Tadeusz W. po kilku dniach spotkał Sukielowicza i żądał zwrotu pieniędzy. Sprytny oszust odmówił oświadczając, że tamten nie ma dowodów, iż został oszukany.

Takie tłumaczenie oskarżonego przed Sądem Powiatowym we Wrocławiu na nic się zdało, gdyż pokrzywdzone osoby przedstawiły w szczegółowy sposób oszustwa oskarżonego, a dowód z zeznań tych świadków był dla sądu wystarczający.

**Wyrok 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 30 tys. złotych grzywny, jaki feroval Sąd Powiatowy w stosunku do Sukielowicza, jest już prawomocny.**

(Ład)

— Odwróć się, bo się opalizs tyłko z jednej strony.



— Widzisz, byliśmy w samochodzie z pasami bezpieczeństwa, a jednak... (Ład)

**R**OZPOCZYNAJĄCA się jutro wizyta delegacji partyjno-rządowej PRL w Niemieckiej Republice Demokratycznej z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem i prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem skłania do refleksji nad dzisiejszym kształtem naszych przyjacielskich stosunków z sąsiadami zza Odry.

Przyjaźń między Polską i NRD posiada już wzniosłe i bogate tradycje. Powstanie pierwszego w historii niemieckiego państwa robotników i chłopów stworzyło trwałe podwaliny pod nowy układ stosunków między naszymi dwoma socjalistycznymi krajami.

U podstaw dzisiejszej przyjaźni między PRL i NRD leżą wspólnota interesów klasowych i ideologicznych. To właśnie ona jest imperatywem działania obu państw w dziedzinie polityki zagranicznej, szerzenia jednolitej wspólnoty socjalistycznej, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim. Wspólnota interesów jest wyznacznikiem stale roszczeniowej i potrzebującej się współpracy gospodarczej, naukowej i kulturalnej między obu państwami, zrodzonego współdziałania w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej oraz integracji naszych ekonomii z myślą o statym podniesieniu dobrobytu ludzi pracy.

**Z**A akt o doniosłym znaczeniu dla pogłębienia wzajemnych, dobrosąsiedzkich, przyjacielskich stosunków należy uznać decyzje rządowe obu krajów o otwarciu granic państwowych dla masowego ruchu turystycznego. Fakt ten porwał w skali masowej, dotychczas niespolitykaną na lepsze wzajemne



Hostessy — przewodniczki i tłumaczki na dorocznym Targach Lipstick.

# Polska — NRD, Szczecin — Rostock

## Współpraca wiele ma imion

mne poznanie się, zawieranie osobistych kontaktów obywateli obu krajów. W trakcie nich stare animozje zacierają się, torując drogę do zawiązywania konkretnych znajomości i przyjaźni.

**M**Y, mieszkańcy grodu Gryfa i całego szczecińskiego regionu wnieśliśmy do pogłębienia wzajemnych, przyjacielskich stosunków i braterskiej współpracy szczególny wkład. Współpracując od lat z okrugiem Rostock niemal we wszystkich dziedzinach życia, możemy na co dzień przekonywać się o potrzebie, celowości i pozytywności wspólnego działania i wspólnych przedsięwzięć.

**Z** uwagi na morski charakter obu naszych regionów — Szczecina i Rostocku współpraca ta jest największa w tej właśnie dziedzinie gospodarki, chociaż bynajmniej na niej się nie zamyka. Trudno jest dokonać — z uwagi na szczytowość miejsca — szerególnego bilansu tego współdziałania. Ograniczmy się przede do kilku konkretnych przykładów.

Od ponad dziesięciu lat w licznych portach, począwszy od Szczecina i Rostocku aż po porty w Afryce Zachodniej możemy spotkać nowoczesne sylwetki motorowców z banderami PZM i VEB Deutsche Seereederei w Rostocku z olbrzymim napisem wzdłuż burty statku: U nia frica. Ten wspólny serwis żeglowski zachodnioafrykański jest symbolem nie tylko nowych stosunków handlowych między Polską i NRD, ale także symbolem przyjacielskich stosunków między naszymi narodami.

Stocznia Szczecińska im. A. Warskiego posiada dobre tradycje współpracy i kooperacji ze stoczniami okręgu rostockiego. Nasze stocznie remontowe świadczą usługi NRD-owskiej flocie handlowej. Jakże często w porcie szczecińskim można spotkać statki z banderą naszego zachodniego sąsiada. Dobrze układa się započzycowana współpraca statków „białej floty” obu krajów. Bardzo wysoko cenią sobie współpracę i wymianę doświadczeń załogi szczecińskiego i świnoujskiego przedsiębiorstw połowów dalekomo-

skich z rostockim VEB Fischkombinat.  
Coraz żywsza i owocniejsza staje się współpraca naukowców obu naszych regionów. Istnieje stałe związki i kontakty między Matematycznym Instytutem Rybakim i analogiczną placówką naukowo-badawczą w Rostocku. W ubiegłym roku wyjechał z Instytutem Badawczym Zakład Oceanologii Instytutu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk w Sopocie rozwijał owocną współpracę z Instytutem Badawczym Akademii Nauk NRD w Warnemünde. Wspólny program obu instytutów koncentruje się nad problemami związkanymi z polem świata na Bałtyku.

**WSPÓLPRACA** i wymiana doświadczeń między obu okręgami obejmują także inne działy gospodarki narodowej, a także w szerokim zakresie sprawy kultury. Tradycja już stała się bogatej tradycją współpracy z „Gostem Zeitung” w Rostocku i „Dni Szczecina” w Rostocku. Szczecińska nomylnie składa się o współpracy, wymiana doświadczeń i ludzi między srodami masowego przekazu obu regionów nadmorskich. Od lat „Gos Szczecin” współpracuje z „Gostem Zeitung” w Rostocku. „Kurjer Szczeciński” z „Norddeutsche Zeitung” w Schwesinie, szczecińska Przeglednia Polskiego Radia i szczeciński Ośrodek Telewizyjny z podobnymi te dającami w Rostocku. Współpraca

z soba wydziały kultury nad narodowych, wojewódzkiej domy kultury, organizacje młodzieżowe i sportowe, plastyczne i architekcyjne. **WIZYTA** przywódców PRL w NRD będzie niewątpliwie



Centrum stolicy NRD — Berlin z lotu ptaka.

## Prasa NRD przed wizytą E. Gierka i P. Jaroszewicza

# Witamy naszych polskich gości

**B**ERLIN PAP. W sobotniej prasie ślōtecznej NRD ukazało się ponad 20 pozycji, poświęconych wybranym problemom naszego kraju. Dzienniki informują na tytułowych stronach o zapowiedzianej na poniedziałek wizycie delegacji partyjno-rządowej PRL. Centralny organ KC SED, „Neues Deutschland” pisze: „W poniedziałek witamy w Berlinie naszych przyjaciół, Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza”. „Berliner Zeitung” zapowiada zapowiedź tego wydarzenia tytułem „Witamy naszych polskich gości”.

„GÓRNIK — bojownik-komunista” — to tytuł artykułu, jaki w najnowszym numerze zamieścił tygodnik „Wochenpost”. Artykuł, zajmujący całą kolumnę, przedstawia życie i działalność Edwarda Gierka, wkład pierwszego sekretarza KC PZPR w dzieło zacieśniania braterskich kontaktów z krajami wspólnoty socjalistycznej.

**W**YDAWANY w NRD tygodnik „Die Wirtschaft”, poświęcony problematyce gospodarczej, publikuje w ostatnim numerze wywiad z wicepremierem Janem Mitregą, który omawia różne aspekty współpracy gos-

podarcej między Polską a NRD.  
Wicepremier Mitrega podkreśla, że w ostatnim czasie znacznie wzrosły obroty handlowe między obu krajami. W latach 1971—73 wzrósł ten wynisł rocznie 12 procent, wobec planowanych 4 proc. rocznie w okresie 1971—73. Zwraca on również uwagę na fakt, że obroty towarowe z NRD wynoszą prawie 10 proc. całego polskiego handlu zagranicznego i wyraża opinie, że udział ten będzie nadal wzrastał.

Jan Mitrega przypomina o wspólnej budowie przedziałni bawełny w Zawierciu, podkreślając, iż „nie jest to jedynie wspólne przedsięwzięcie”. Obecnie — powiedział — szukamy dalszych form współpracy. Pragniemy rozszerzyć wspólną produkcję artykułów, które zaspokoiłyby potrzeby ludności naszych krajów. Wspólnie zamierzamy również rozwiązywać problemy budownictwa mieszkaniowego. \* \* \*

**O**BRÓTY handlu zagranicznego między NRD a Polską przekroczyć w bieżącym roku rozmiary przewidywane planem, przy czym procent wzrostu będzie znacznie wyższy niż w 1972 r. dzięki przyspieszonemu tempu rozwoju wzajemnych dostaw towarowych i usług, już w 1974 roku osiągnięte zostaną obroty planowane do 1975 roku. Poinformował o tym w wywiadzie radiowym wicepremier NRD dr Kurt Fichtner, przewodniczący wspólnej komisji gospodarczej NRD — Polska.

**STWIERDZIŁ TEŻ**, że w celu zwiększenia produkcji dóbr konsumpcyjnych rządy obu krajów opracowały wspólny program. W handlu NRD już obecnie znajduje się znacznie więcej towarów z Polski. Długoterminowy program współpracy, od badań i rozwoju poczynając na specjalizacji i kooperacji kończąc, doprowadzi w najbliższych latach do poważnego wzrostu produkcji towarów konsumpcyjnych. Zawarto już odpowiednie porozumienia między obu krajami. \* \* \*

# Tradycje rewolucyjnych więzi

**P**OWSTANIE NRD stało się punktem zasadniczego zwrotu w stosunkach między naszymi krajami. To, co dziś stało się dla nas sprawą naturalną — przyjaźń — wyrosła nie tylko z dnia dzisiejszego, ale jednak i z przeszłości międzynarodowej, wspólnej walki rewolucyjnej najlepszych synów obu narodów. W trudnych okresach naszej historii, latach niewoli narodowej, a także w latach hitlerowskiej okupacji zawsze, jak pamięć ślęga, istniały więzi sił postępu, tradycje współpracy i solidarności. Inteligencja niemieckich robotników, chłopów i inteligencji.

Tradycje te sięgają daleko w przeszłość, że przypominały tylko braterską pomoc części społeczeństwa niemieckiego, okazaną polskiemu uciekinierom z kraju po klęsce Państwa niemieckiego w 1918 roku. Najlepiej pojęte tradycje przyjaźni i współdziałania łączą się jednak z nazwiskiem Karola Marksa i Fryderyka Engelsa. Podkreślali oni niejednokrotnie, że losy narodu polskiego związane są nierozwalnie z walką i zwycięstwem sił rewolucyjnej międzynarodowej i niemieckiego proletariatu, zaś sprawę polską traktowali jako część walki o demokratyzację stosunków w Europie. Interesujące i znamienne ze zwrotu w stosunkach polsko-niemieckich Engels upatrywał właśnie w narodkach ruchu robotniczego w Polsce. Niejednokrotnie też, kiedy sprawa polska wysuwała się na tło wznieślenia rewolucyjnego i zniszczenia Marks i Engelsa jako polityków, szło to w parze z ich osobistymi związkanami z ludźmi polskich lewicę.

Okok więc politycznej działalności Marksa i Engelsa istniał też i drugi, osobisty nurt, w którym miesz-

ły się także ich półwiekowe kontakty z Polakami, ich przyjaźń z wieloma wybitnymi działaczami, ze wspomn. tu tylko nazwiska historyka Joachima Lelewela, Ludwika Oborskiego, uczestników I Międzynarodówki i bojowników Komuny Paryskiej: Antoniego Zabickiego, Józefa Cwiartakiewicza-Card, Walerę Wroblewskiego, Teofila Dabrowskiego, Stanisława Padewskiego, Józefa Rozwadowskiego.

Na przełomie XIX i XX wieku i w latach następných Niemcy stały się miastem działalności rewolucyjnej wielu działaczy SDKPIL, PPS, PPS-Lewicy. I tu na polu międzynarodowej współpracy łączący socjaldemokratów polskich i niemieckich bliska zżyłość i braterska solidarność. Znane są w Niemczech nazwiska Juliana Marchlewskiego-Karskiego, Karola Radka, Leona Jogiches-tyrski. Jąby klamrą splatającą nasze wspólne dzieje stała się meczaska śmierć wódzów Lewickiego i Karola Liebknechta w 1919 r.

Wspólna przynależność SDKPIL i SPD do II Międzynarodówki stwa-

doniosłym etapem w pogłębieniu wzajemnej współpracy i przyjaźni między obu naszymi narodami.

**ZDZISLAW CZAPLINSKI**

rzala także możliwość wspólnej pracy wśród robotników polskich w zaborze pruskim. Zauważa jest z listów i literatury serdecznie przykram, jaka leczyła polskich rewolucjonistów z ich niemieckimi towarzyszami — A. Beblem, rodziną Liebknechtów, Franzem Mehringiem, Klara Zetkin, Konradem Haenischem, Georgem Ledeborskim i in. Losy wojny sprawiły, że w sierpniu 1916 r. Julian Marchlewski spotkał się w berlińskim więzieniu Haszwytel z 70-letnim, dzieło czołowym Franciszkiem Mehringiem.

W latach międzywojennych ścisłe kontakty utrzymywały ze sobą rewolucyjne partie — Komunistyczna Partia Niemiec i Komunistyczna Partia Polski, KPP w swojej odczłonej niemieckiej pracy powiądżana była i łączyła niemiecka i polska. W latach międzywojennych między Niemcami a Polską nabrało one wyjątkowo wielkiego znaczenia dla sprawienia funkcjonowania jej instancji kierowniczych, jak też pracy wielu ogólny organizacyjnych.

Przez Berlin i Niemcy wreszcie wiodła droga setek komunistów pol-

**DR MARIA MEGLIĆKA**





# Prognozy ZATRUDNIENIE: Teraz rekord a co potem?

**KAZDEMU KTO CHCE PRACOWAĆ, TRZEBA TE PRACE ZAPFWNIC.** Tak na język prosty można przełożyć sens podstawowej zasady naszej polityki społecznej, zasady pełnego zatrudnienia. Podkreśla się jednak, że musi to być zatrudnienie racjonalne, zatem takie, aby każdy zakład, każde przedsiębiorstwo dawało w sobie maksimum wydajności przy możliwie najmniejszym zaangażowaniu pracy ludzkiej rąk. Słowem, chodzi o zatrudnienie w granicach niezbędnych potrzeb pracodawcy.

W TEJ pięćdziesiątce pada rekord, obserwujemy bowiem najwyższy przyrost ludności w kierunku produkcyjnym. O podjęcie pracy ubiegają się będzie aż 1,7 miliona osób. W następnym pięćdziesiątce już po roku 1980 w „próg lat produkcyjnych” wehdzicie będą tylko niewielkie roczniki: około 700 tysięcy osób w latach 1981—83 i 370 tysięcy do roku 1990.

Prognozy te sygnalizują, że jednym z ważnych działań be-

dzie uzasadniona społecznie i ekonomicznie migracja ludności, konsekwentne przeznaczanie ludzi z rejonów nadwyżek rąk do pracy do rejonów, gdzie występują ich niedostatki.

Pravidłowemu sterowaniu tą migracją służyć będą m. in. rozwój budownictwa mieszkaniowego i hotelowego (już w tej pięćdziesiątce zaplanowano na potrzeby produkcji 320 tysięcy mieszkań i 60 tys. miejsc w hotelach robotniczych), akcja werbunkowa pracowników do niektórych gałęzi przemysłu, które mają kłopoty kadrowe, bliższy program gospodarczym rozwój szkolnictwa zawodowego, planowe zatrudnienie absolwentów szkół wyższych i średnich, usprawnienie dojazdów do pracy, wreszcie nowelizacja przepisów medialukowych ułatwiających owe przepływy ludności.

**PROGNOSTYCZY** twierdzą, że należy się liczyć ze znacznym wzrostem migracji ze wsi do miast. Jeśli w ostatniej pięćdziesiątce zamknęła się ona liczbą 700 tysięcy osób, to w tej przekroczy milion, a do roku 1980 osiągnie przypuszczalnie 1,2 miliona osób. Niesie to ze sobą zapowiedź zmian nie tylko w aktualnej strukturze ludności, ale rzutuje również na przyszłość. Regulą jest bowiem znacznie niższy wśród ludności miast niż wsi przyrost naturalny, co w warunkach rosnącej migracji niewątpliwie odbije się na ukształtowaniu się jego ogólnego wskaźnika dla kraju.

Coraz ostrzej zarysowywać się będzie w nadchodzących latach sprawa pełnego wykorzystania kadr kwalifikowanych. Trzy lata temu już przeszło 60 proc. wszystkich zatrudnionych w gospodarce społecznej miało udokumentowany cenzus zawodowy. Z końcem tej pięćdziesiątki takich ludzi będzie już 70 proc., a w 1980 przeszło 77 proc.

Mamy zatem do czynienia ze stałym wzrostem kwalifikacji zawodowych, a więc objawem wielce budującym. Niestety, praktyka dowodzi, że tym wy-kwalifikowanym materiałem ludzkim nie zawsze dobrze gospodarujemy. Dla przykładu — trzy lata temu 16 proc. pracujących z wykształceniem wyższym i 22 proc. ze średnim zawodowym znajdowało zatrudnienie poza wyuczonymi specjalnościami. Co trzeci po średniej szkole rolniczej nie trafił do swojego zawodu, a spośród inżynierów budownictwa wodnego niemal co czwarty para się innym zajęciem.

**TAK** mszają się konsekwencje niedopasowania szkolnictwa do potrzeb gospodarki i wynikające z tego dysproporcje zatrudnieniowe między grupą specjalistów o wysokich kwalifi-

kach a tzw. personelem średnim. Nie jest tajemnicą, że inżynier w przemyśle zaledwie połowę swego czasu przeznaczając na zajęcia ściśle zawodowe; zdarza się również często, że wskutek braku średniego nadzoru technicznego niższe stanowiska obsadza się inżynierami.

Wszystko to wskazuje, że polityka kadrowa, zwłaszcza w miarę łopnienia wylzu produkcyjnego, będzie w nadchodzących latach podstawowym problemem ekonomicznym i społecznym.

J. DĄBSKI

## Wolne wnioski

# By popracować ich sytuację

**ZATRUDNIENIE** kobiet w gospodarce społecznej na 31. XII. 72 wyniosło 4,4 mln, czyli aż 31 proc. ogólnego zatrudnienia. Z każdym rokiem wzrasta poziom kwalifikacji kobiet. Z ogólnej kwiartki liczy kobiety zatrudnionych, ok. 5 proc. posiada wykształcenie wyższe, ok. 13 proc. średnie zawodowe, ok. 18 proc. średnie ogólnokształcące i ok. 14 proc. zasadnicze zawodowe. Proporcje te są korzystniejsze niż wśród ogółu zatrudnionych mężczyzn. Ok. 52 proc. ogółu pracownie stanowią matki.

Chwila zdumny nad treścią tych lezb daje wystarczające poicie o skali i istocie problemu. Kobiety

nie miał na równi z mężczyzmał uczestniczą w życiu zawodowym i społecznym kraju, poziom kwalifikacji i wykształcenia kobiet jest również wysoki jak mężczyzn. Ale spośród wszystkich kobiet zatrudnionych w gospodarce społecznej, ok. 2 mln posiada poważne i trudne obowiązki domowe oraz rodzinne. Do tej liczby trzeba także dodać kobiety wiejskie, których dzień pracy w lecie zaczyna się ze wschodem słońca, a kończy po zachodzie. Nie należy zapominać również o tym, że wycieńczony przez przekraczanie proggi spitalni matki i ich rodziny, co przydaje im większą trudność w najbliższych latach znacznie wzrosnie.

**POLITYKA** państwowa nakreślona w uchwałach VII i VIII Plenum Ofaz VI przez partię zmięrza zatem do stopniowego i przemyślanej poprawy sytuacji kobiety pracującej. Utworzony został m. in. fundusz umożliwiający szybkie realizowanie takich miejsc pracy dla kobiet, co okazało się bardzo korzystnym zarządzeniem z punktu widzenia ekonomicznego, i społecznego. Osiągnięto bowiem odzwójalny wzrost zatrudnienia kobiet przy jednoczesnym przyroście produkcji i usług. W roku 1971 uregulowane zostały podstawy formalno-prawne do zwiększenia zatrudnienia kobiet Uchwała Rady Ministrów nr 88, w rezultacie w latach 1972/73 liczba zatrudnionych kobiet w niepełnym wymiarze godzin pracy wyniosła ok. 250 tys. Zwiększa się też systematycznie liczba miejsc pracy w chałupnictwie, przy czym resort pracy, płac i spraw społecznych jest zdania, że roczny przyrost miejsc w chałupnictwie powinien i może oscyłać w granicach 100 tysięcy miejsc. Ważnym podjęciem są wreszcie organizowane przy udziale rad narodowych formy przygotowywania do zawodu kobiet poszukujących pracy z równoczesnym przyznawaniem im na okres przytoczenia stypendium w wysokości 200 zł miesięcznie. Według ostatnich badań resortu wśród 50 tys. poszukujących pracy kobiet ok. 10 proc. stanowią nowim jedynie 50 procent, a 33 proc. — to kobiety z rodzin o stosunkowo niskim dochodzie. W związku z tym resort zabezpieczył w budżetach rad narodowych na zasiłki dla kobiet oczekujących na zatrudnienie sumę 21 mln złotych.

W bilansie tych przedsięwzięć należy uwzględnić zasadnicze reformy urlopów macierzyńskich, reforme zasiłków dla matek pracujących z tytułu opieki nad dziećmi, a przede wszystkim z czego skorzystało w roku 1972 ponad 1 milion pracujących kobiet.

**AKTUALNE** Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Społecznych podjęła studia nad określać politykę w dziedzinie polityki socjalno-ekonomicznej w odniesieniu do kobiet ze szczególnym uwzględnieniem funkcji wychowawczo-opiekunich przyszłego modelu rodziny. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o odpowiednie lokalizowanie zakładów opieki nad dziećmi, o organizowanie tanich i szybko rentujących miejsc pracy dla kobiet rzędu 14—16 tys. rocznie, o rozwój zatrudnienia w chałupnictwie, upowszechnienie zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin wstawianiu kolektorów poroboty i pracy, przerwannej z powodu opieki nad dziećmi. Wspólnie z CRZZ podjęliśmy się również niezbędne wysiłki zmierzające do uszczelnienia opieki nad kobietami pracującymi w zakładach pracy.

**OCZYWIŚCIE**, nie sposób wymie-lić jedynie stwierdzić, że rok 1971 powinien przynieść wiele korzystnych zmian.

Mimo tych wysiłków problem jest nadal otwarty. Czy aby kobiety nie musiały z tak wielkim wysiłkiem godzić obowiązków zawodowych i domowych? Oczywiście, gdy resort Pracy, Płac i Spraw Społecznych spogłada w stronę upowszechniania pracy pełnoetatowej i rozwoju żłobków oraz przedszkoli, to ogół matek spogłada jednocześnie na rozwój sieci handlu i usług. Poprawa sytuacji kobiety zależy bowiem również od rozwoju handlu i przemysłu lekkiego i spożywczego. W tym też kierunku konsekwentnie zmierzamy.

JERZY KOCHAŃSKI

## Modernizacja maszyn

**POWAŻNY** sukces uzyskał konstruktorzy Zakładu Doświadczalnego Fabryki Łożysk w Poznaniu w Kraśniku, którzy zmodernizowali zespół szlifierek do wykonywania placien staliowych. Dzięki tej modernizacji wydajność i oszczędność urządzeń oraz — trzykrotnie — trwałość łożysk. Oszczędność uzyskano z tego tytułu w ub. r. w kwocie 20 mln zł. po całkowitym zakończeniu modernizacji, rocznie uzyskała się ok. 53 mln zł.

## Sąsiedzkie pogawarki...



(CAF)

## Pracownik i prawo Wynagrodzenie za czas urlopu macierzyńskiego

— **WIEM —** PISZE GŁÓWNA KSIĘGOWA — że za czas urlopu macierzyńskiego należy się pracownikom fizycznym zasiłek polegowy w wysokości 100 proc. wynagrodzenia, a umysłowym pełne wynagrodzenie. Dla zainteresowanych więc nie ma różnicy, ale ja mam kłopoty. O ile bowiem zasady wypłacania zasiłku polegowego są szczegółowo omówione w Instrukcji ZUS, o tyle nie znam zasad obliczania wynagrodzenia — nie wiem nawet, na podstawie jakiego przepisu wypłaca się pracownikom umysłowym wynagrodzenie w okresie urlopu macierzyńskiego.

Otóż podstawa do wypłacania pracownikom umysłowym wynagrodzenia jest art. 19 rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych z 15.III.1928 r. W przepisie tym mowa wprawdzie o wypłacaniu wynagrodzenia przez okres do 3 miesięcy w razie choroby czy urlopu macierzyńskiego, ale — dotyczy on też nieobecności w pracy w okresie urlopu macierzyńskiego.

Wspomniany art. 19 mówi o prawie do wynagrodzenia „w całości”, a w całości to znaczy wynagrodzenie pełnego, takiego jakie należałoby się pracownicy wówczas, gdyby w tym czasie pracowała. Zasada jest jasna, tylko, jak obliczać to wynagrodzenie? Nie ma tu — jak słusznie zaznacza Czytelniczka — wyróżnień, nie budzących wątpliwości przepisów. Do roku 1969, tj. do chwili wejścia w życie nowej ustawy urlopowej, nie było zresztą z tym żadnych kłopotów. Poprzednie bowiem przepisy urlopowe zawierały zasadę, że za czas urlopu wypożyczkowego należy się wynagrodzenie takie, jakie pracownik otrzymaby, gdyby w tym czasie pracował. A więc wynagrodzenie pełne, wynagrodzenie „w całości”. I dlatego wynagrodzenie za czas choroby czy urlopu macierzyńskiego obliczano pracownikom umysłowym według zasad ustalonych dla urlopu wypożyczkowego.

Z chwilą wejścia w życie ustawy urlopowej z 29 kwietnia 1969 r. sprawa skomplikowała się. Ustawa ta bowiem nie utrzymała wspomnianej zasady (wynagrodzenie w wysokości takiej, jakby pracownik w tym czasie pracował), lecz przyjęła inną: wysokość wynagrodzenia za czas urlopu ustala się na podstawie przeciętnego wynagrodzenia z okresu 3 miesięcy poprzedzających miesiąc urlopowy. Przy tej zasadzie należy się więc zdaryć (np. w wypadku podwyżki plac, generalnej dla wszystkich czy indywidualnego awansu), że pracownik korzystający z urlopu wypożyczkowego wkrótce po uzyskaniu podwyżki nie otrzyma za czas urlopu wynagrodzenia aktualnie mu należnego.

Wskutek tej zmiany nie można było utrzymywać praktyki obliczania za czas choroby czy urlopu macierzyńskiego wynagrodzenia ustalonego dla urlopu wypożyczkowego. Wynagrodzenie za czas choroby czy urlopu macierzyńskiego musi bowiem być „w całości”, czyli w wysokości aktualnie przysługującej, a zasady obliczania wynagrodzenia za czas urlopu wypożyczkowego nie zawsze takie wynagrodzenie zapewniają. Jak w tym czasie te obliczać? W wykładni b. Komitetu Pracy i Płac oraz Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Społecznych stanęła na stanowisku: do czasu oddolnennego uregulowania wynagrodzenia za czas choroby (urlopu macierzyńskiego) należy obliczać według zasad stosowanych do dnia wejścia w życie nowej ustawy urlopowej, czyli według zasad, jakie w zakresie obliczania wynagrodzenia za czas urlopu obowiązywały przed 1969 r. Bo zapewniała one zawsze wynagrodzenie „w całości”. Jak sobie żyć z przepisem art. 19 rozporządzenia o umowie o pracę pracowników umysłowych.

DORADCA

## Klasa matematyków

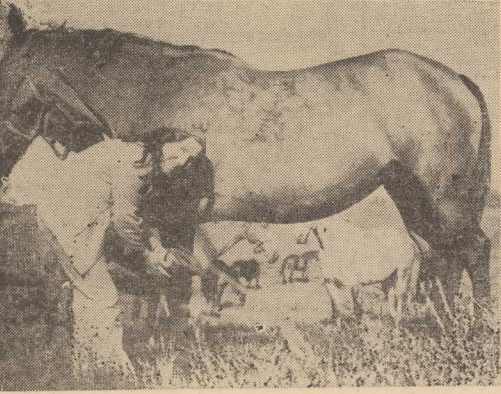
Z INICJATYWY Instytutu Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych oraz łódzkiego kuratorium, w jednym z łódzkich liceów ogólnokształcących stworzona zostanie od nowego roku szkolnego pierwsza w kraju klasa dla 25 uczniów wybitnie uzdolnionych w matematyce. Kandydatów przyjmowanymi będą po zlozeniu specjalnego egzaminu testowego opracowanego przez naukowców Instytutu Matematyki, którzy będą również nauczycielami tego przedmiotu w klasie. Wzrosnącym o nowe elementy program nauczania matematyki będzie realizowany w ciągu 7 godzin nauczania tygodniowo, a nie czterech, jak to ma miejsce w innych liceach.

## Szpital nefrologiczny

JEDNO z najmłodszych uzdrowisk na terenie Rzeszowszczyzny — Wysowa Zdrój — wzbogaciło się o ułinkowaną na terenie kraju placówkę leczniczą chorób nerkowych — szpital nefrologiczny. Powstał on z inicjatywy prof. dr. Franciszka Kocota ze Śląskiej Akademii Medycznej oraz genilekiego lekarza dr. Eugeniusza Mucieła, którzy odkryli pozytywny wpływ wód mineralnych Wysowej, m. in. na kamice nerkową nawracającą i przewlekłe odmiedniczkowe zapalenie nerek. Pierwsi kuracze, którzy przebyli 24-dniową kurację w szpitalu nefrologicznym stwierdzili bardzo wyraźny i korzystny wpływ tego typu leczenia.

**STADNINA** koni w Plekciach (woj. łódzki) czyni z hodowli koni wyuczynowych (obecnie ma ich, wraz z źrebakami, 140 sztuk). Wychowankowie plekińskiej stadniny mają tu doskonałe warunki: w okresie jesienno-zimowym czynna jest bowiem kłuta ujeżdżalnia, a przez resztę roku rozległe pastwiska. Na zajęciu: masztalcz Teresa Szejskowska na pałastwisku w Plekciach.

(CAF-Moroc)



(CAF-Moroc)



**SZCZĘCIEŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO**  
w Szczecinie, ul. Storrady 1  
w porozumieniu z  
**WOJEWÓDZKĄ KOMENDĄ OHP**

ogłasza przyjęcia do  
**OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY W SWINOUJŚCIU**

Do hufca przyjmowani są chłopcy w wieku 16-17 lat, do przyrzucenia w zawodzie:  
**MURARZ-TYNKARZ,  
BETONIARZ-ZBROJARZ,  
CIEŚLA  
DEKARZ-BLACHARZ.**

Podania o przyjęcie do hufca należy składać w Dziale Kadr SPBP Szczecin, ul. Storrady nr 1 pok. 117.

**Do podania należy załączyć:**  
- życiorys  
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej lub zaświadczenie o jej kontynuowaniu,  
- zaświadczenie lekarskie zezwalające na pracę i naukę w wybranym zawodzie,  
- zezwolenie rodziców lub prawnych opiekunów na pobyt w hufcu z posiadaniem podpisów przez sołtysa lub Adm. Domów Mieszkalnych.

W okresie pobytu w hufcu, junacy otrzymują wynagrodzenie za pracę w wysokości 600 zł miesięcznie, z którego potrącane są raty za umundurowanie organizacyjne po zł 100 i 420 zł za całonocne wyżywienie. Junacy otrzymują bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym, zwrot kosztów podróży za przyjazd, dzień wolny od pracy na odwiedzanie rodziny raz w miesiącu za zwrot kosztów przejazdu. Blizszych informacji udzielają: Dział Kadr SPBP Szczecin, ul. Storrady 1 tel. 204-61 w. 39. Wej. Komenda OHP w Szczecinie, Ogińskiego 16/17, tel. 229-19.

2746-K

**ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA  
WOJEWÓDZKIEGO ZAKŁADU  
DOSKONALENIA ZAWODOWEGO**  
w Szczecinie, pl. Kilińskiego 3 tel. 209-47 i 209-77

posiada jeszcze wolne miejsca na rok szkolny 1973/74  
w I klasach w zawodach:

<b>w Szczecinie</b>	<b>w Trzebiatowie</b>
ŚLUSARZ-MECHANIK STOLARZ MEBLOWY MALARZ TOKARZ ELEKTROMONTER	MALARZ MURARZ STOLARZ MEBLOWY HYDRAULIK
<b>w Swinoujściu</b>	<b>w Wielgowie</b>
ŚLUSARZ-MECHANIK ELEKTROMECHANIK AUTOMATYK- -PRZEMYSŁOWY- -ELEKTRONIK	STOLARZ MEBLOWY

Egzamin wstępny nie obowiązuje, a przyjęcie dokonuje się według kolejności składania podań.  
Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie miesięczne: kl. I — 150-260 zł, kl. II — 320-380 zł, kl. III — 480-600 zł.  
Nauka w szkole trwa dwa lata w zawodzie malarskim, a w pozostałych trzy lata.  
Absolwenci otrzymują świadectwa robotnika wykwalifikowanego i mogą kontynuować naukę w technikumach.  
Kandydaci z terenu województwa pragnący podjąć naukę w filiach Zasadniczej Szkoły Zawodowej Zakładu winni zgłaszać się w celu uzyskania informacji i zawarcia umowy: Swinoujście, ul. Okólna 27 — tel. 33-39  
Trzebiatów, ul. Torowa 27 — tel. 435  
Wielgów, ul. Gościńca 2 — tel. 619-92

Podanie świadectwo szkolne, świadectwo lekarskie, 2 fotografie należy składać osobiście w sekretariacie szkoły lub w filiach, względnie przesłać listem poleconym na wyżej podane adresy.

Zakład internatu nie posiada.

2737-K

**NAUKA**  
PRZYGOTOWUJE do egzaminów na wyższe uczelnie: matematyka, fizyka, chemia. Tel. 821-822. 8059-G

**PRACA**  
POSZUKUJE opiekunki do 15-miesięcznego dziecka, ul. Odzieżowa 13-B-34. 7983-G

**KOBIETĘ** do pomocy w gospodarstwie rano-ogrodniczym na Osowie przyjmę. Tel. 48-77. 7980-G

**POTRZEBNA** opiekunka do dziecka. Zgłoszenie: Armii Czerwonej 16-4. tel. 238-94. 7921-G

PRZYJMĘ pomoc domową z umiejętnością gotowania. Warunki dobre. Tel. 782-15. 8101-G

**ROŻNE**  
BARBA-ZDRÓJ, Poniatowskiego 54 „Wisna” zapraszam dzieci na wakacje. Cichoniewo, 7245-G

TELEWIZYJNE Pogotowie, inż. Wł. Tomczak, tel. 466-53. 7708-G

**KUPNO**  
„TRABANTA” nowego lub po małym przebiegu kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin 8094. 8055-G

TELEWIZOR 14-calowy „Neptun” na części kupię. Tel. 713-30. 8096-G

**SPRZEDAŻ**  
PUDEŁKI brązowe — sprzedam. Santocka 7/12. 8083-G

OWCZARKI niemieckie, 6-tygodniowe — sprzedam. E. Plater 4-18. 8089-G

SAMOCCHÓD nowy m-kl „Syrena” 105 — sprzedam. Wiadomości: tel. 285-93, w godz. od 13 do 19. 8056-G

KANAPOTAPCZAN 2-osobowy, nowy — sprzedam. Filaretów 1/1. 8055-G

Dyrekcja  
Zasadniczej Szkoły Zawodowej  
Przyzakładowej  
Fabryki Urządzeń Budowlanych  
„HYDROMA”

**ogłasza zapisy**  
DO KLASY I  
na rok szkolny 1973/74  
dla chłopców w zawodach:

◆ TOKARZ  
◆ FREZER

Nauka trwa 3 lata. Uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne:

w kl. I — 150 zł  
w kl. II — 320 zł  
w kl. III — 330 zł za godzinę i do 25% premii.

Od II roku nauki deputat węglowy i ekwiwalent za pranie odzieży ochronnej.

O przyjęcie do szkoły mogą ubiegać się absolwenci szkół podstawowych w wieku od 15 do 17 lat, którzy złożą następujące dokumenty: podanie, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, świadectwo zdrowia, karta zdrowia, wykaz ocen z drugiego okresu kl. VIII, 3 fotografie i zgodę rodziców na pobieranie nauki. Dokumenty należy złożyć w sekretariacie szkoły pod adresem: Szczecin, ul. Ku Słońcu 27/30. Szkoła nie posiada internatu.

2773-K

ZAKŁADY  
PRZEMYSŁU DRZEWNEGO  
w Goleniowie, ul. 23 Lipca 31  
tel. 20-75

**ogłasza zapisy**  
DO KLASY PIERWSZEJ  
w Zasadniczej Szkole Zawodowej  
kierunek  
mechaniczna obróbka drewna  
na rok szkolny 1973/74.

Nauka w szkole trwa 3 lata. Po ukończeniu szkoły istnieje możliwość kontynuowania nauki w Technikum Przemysłu Drzewnego w Szczecinie.

W toku nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięcznie w kl. I 150 zł, w kl. II 320 zł, w kl. III 850 zł.

Warunkiem przyjęcia do szkoły jest ukończenie ośmiu klas szkoły podstawowej, oraz dobry stan zdrowia. Egzamin wstępny nie obowiązuje. Podania wraz załącznikami (życiorys, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej oraz karta zdrowia) należy składać w sekretariacie Zakładów Przemysłu Drzewnego w Goleniowie ul. 22 Lipca 31.

2775-K

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO  
REMONTOWO-BUDOWLANE Nr 2  
w Szczecinie, ul. Twardowskiego 18a  
ogłasza  
ZAPISY DO OHP CHŁOPCÓW  
w wieku lat 16-18  
na naukę zawodu w specjalnościach:

◆ MURARZ-TYNKARZ  
◆ DEKARZ-BLACHARZ  
◆ CIEŚLA  
◆ ZDUN

Przyrzucenie do zawodu trwa 9 m-cy. Wynagrodzenie 600 zł miesięcznie. Po ukończeniu przyrzucenia do zawodu gwarantujemy pracę w zakładzie. Zgłoszenia kierować na adres przedsiębiorstwa Szczecin, Twardowskiego 18a — koło stacji kolejowej Turzyn. Telefon 350-61 do 65.

2774-K

**SPRZEDAŻ**  
SZCZENIĘTA rodowo-  
dowe po matce cham-  
pionie Polski, zwycię-  
zczyńi świata, zdobyw-  
czyni 20 złotych medali,  
jeszcze do sprzedania.  
Leszczyńskiego 48.  
7741-G  
SIENNIK przyczepny do  
lodzi „Moskwa” 30 KM  
— sprzedam. Tel. 24-88.  
8023-G  
SAMOCCHÓD amerykań-  
ski „Buick-Special” no-  
we opony radialne Mi-  
chela — sprzedam. Tel.  
378-48. 8008-G

„SYRENA” 104 — sprze-  
dam. Tel. 718-20, po  
godz. 15, St. Kostki 12-h.  
8002-G  
PIANINO, płyta meta-  
lowa — sprzedam. So-  
pocka 5/4, tel. 703-57.  
8019-G  
WYŻELKI szorstkowie-  
se, rodowodowe, po ro-  
dzicach użytkowych  
sprzedam. Tel. 821-538.  
7943-G  
„MOSKOWICZA” 408 —  
sprzedam. Pl. Zawiszy  
Czarnego 4/3, tel. 450-41.  
7923-G  
„SYRENA” 104, stan b.  
dobry — sprzedam. Tel.  
253-25. 7993-G  
„SYRENA” 105 — sprze-  
dam, odbiór w Moto-  
zbycie. Tel. 715-03. 7903-G  
„FIATA” 1300-135 p —  
sprzedam. Szczecin, ul.  
Barnima 18-1. 7736-G

7946-G  
NADWOZIE „Trabant”  
601 — sprzedam. Tel.  
742-08. 7923-G

LOKALE  
MIESZKANIA 2-pokojo-  
wego w nowym budow-

nictwie, nieumeblowa-  
nego poszukuję na 2 la-  
ta. Oferty: Biuro Ogło-  
szeń Szczecin 8093.  
8076-G  
M-2 komfortowe z tele-  
fonem odnajme na  
okres 3 lat. Tel. 88-229.  
8076-G  
POKÓJ odnajme, Bran-  
niborska 16. 8039-G  
KUPIĘ M-2. Posiadam  
zastępcę. Oferty: Biu-  
ro Ogłoszeń Szczecin  
7939.  
DUŻY, słoneczny pokój  
w śródmieściu zamienie  
na M-2. Warunki do u-  
zgodnienia. Oferty: Biu-  
ro Ogłoszeń Szczecin  
7940.  
MIESZKANIE 4-pokojo-  
we, łazienka, kuchnia  
zamienie na dwa miesz-  
kania: 2-pokojowe i 1-  
pokojowe lub jedno 3-  
pokojowe z wgodami.  
Tel. 57-48. 748-G  
POKÓJ odnajme panu,  
Emili Plater 92-18. 7393-G

7393-G  
PRACUJĄCY kawaler,  
bez nologów pilnie po-  
szukuje pokoju, naj-  
chętniej w śródmieściu.  
Oferty: Biuro Ogłoszeń  
Szczecin 7965.  
M-2 w Stargardzie od-  
dobry — sprzedam. Tel.  
351-4 na rok. Oferty:  
Biuro Ogłoszeń Szczecin  
7939.  
M-4 z garażem w Gó-  
rni zamienie na 3 poko-  
je z garażem w Śred-  
mieściu. Informacje: Szce-  
cin, tel. 27-365 do 18. 7736-G

7965-G  
WROCŁAW — mieszka-  
nie M-3 spdziałeczka,  
komfortowe, 1. piętro,  
zamienie na M-3 lub  
M-4 w Szczecinie. Wia-  
domości, tel. 27-365 do 18.  
367-69, od 20.30-21.30.  
8217-G

**Pracownicy poszukiwani**

Zarząd Portu Szczecin wzywa do pracy wszy-  
stkich robotników rezerw portowej zm. II i III  
od dnia 18.VI — 23.VI.1973 r. z wyjątkiem  
21.VI.1973 r. W zmianie III obowiązuje godz. 14.  
2795-K

14 czerwca 1973 r. zmarła nagle

**Julia Fusiek**

długoletnia pracownica  
RSW „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”  
Oddział Rejonowy w Szczecinie.

Wyraz głębokiego współczucia  
Rodzinie Zmarłej  
składają  
Dyrekcja, Rada Zakładowa  
i współpracownicy

Tow.  
**ZENONOWI MAZURKOWI**  
pracowników Spółdzielni Pracy  
„Uroda” w Szczecinie,  
i sekretarzy Komitetu Środowi-  
skowego Spółdzielności Pracy PZPW  
wyraz szczerzego współczucia  
z powodu tragicznej śmierci

**Syna**  
składają  
Zarząd Spółdzielni  
i Podstawowa Organizacja  
Partyjna PZPR.

Tow.  
**ZENONOWI MAZURKOWI**  
i RODZINIE  
wyraz głębokiego współczucia  
z powodu tragicznej śmierci  
SYNA  
składają:  
Zarząd, Rada, Podstawowa Or-  
ganizacja Partyjna oraz załoga  
Sp-ni Inwalidów im. Botwina  
w Szczecinie.

NIEDZIELA 17 CZERWCA

POGODA SŁONECZNIE, Temperatura do 21 st. Wiatry słabe...

CISNIENIE wykazuje niewielką tendencję spadkową...

TEATR

POLSKI - Radcy pana radcy...

KINA

DELFIN (od 4:30) - Układ...

NIEDZIELA: "Jeżoro Asobowosci" g. 10.30-11.15: PIONIER (od 4:15-02) - "Tajemniczy młnch"...

PORANKI

DELFIN - "Ach te dzieci" g. 10.30: COLOSSUS - "Dzieci z miasta"...

WTORKI 19.VI.73

10.00 - "Rodzice, dziadek i ja" - film fab. prod. NRD...

ŚRODA 20.VI.73

10.00 - "Elżbieta, królowa Anglii" - film fab. prod. ang. i ał...

CZWARTEK 21.VI.73

9.00 - W starym kinie - film archiwalny "Znak Zorro"...

W ZOO" g. 15: BAJKA - "Słoń i Koźlak"...

WYSTAWY

DYŻURY

KLINIKA CHR. DZIECIECJ: Unił Lubelskiej, CHIR. - Unił Lubelskiej...

APTEKI

FOGOTWIE PRACY APTEK

INFORMACJA KOLEJOWA

INFORMACJA TURYSTYCZNA

INFORMACJA USŁUGOWA

DYŻURY DELIKATESO - NR 4 - al. Wojsk. Pol. 6/8 - g. 10-15...

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI I

7.35 TV kurs rolniczy. 8.10 Przygotowanie racymy...

PROGRAM II

14.55 "Sport i zabawa" - program TV NRD...

PROGRAM BERLIŃSKI

8.25 Gimnastyka. 8.35 Lekcja J. ang. 9 Lekcja J. rosyjskiego...

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 7, 8, 9, 10, 12.05, 20, 22, 24...

PIĄTEK 22.VI.73

17.05 - "Wyprawę" - program publ. - W. Wrocławia...

SOBOTA 23.VI.73

16.55 - Polska oczami dokumentalisty - filmy Jana Lomnickiego...

NIEDZIELA 24.VI.73

15.30 - "Legenda Bałtyku" - felieton filmowy...

z melodia i piosenką. 8.15 Po jednej piosenke... 9.30 Przekrój muzyczny tygodnia...

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21.30, 23.30; SERWIS RYBACKI: 18.28, 0.01...

PROGRAM III

8.35 Niedzielne rytmy. 9 "Jak tu cicho z zniechęcą"...

Kronika wypadków

WCZORA, kilka minut przed godz. 8 na ul. Powstańców Wielkopolskich tramwaj linii 4A przejechał dziającym wydziałem tramwajów...

CIEŻKI dżur miał wczoraj milicjanci z pogotowia MO...

"Drogówka" prosi świadków

16 MAJA br. około godz. 16.55 na ul. Gdańskiej, 12-15 w kierunku 16 Aparatury Kablowej...

UWAGA! TELEWIZJA ZASTRZEŻA SOBIE PRAWO DO ZMIAN W PROGRAMIE!

